

Pora na modę na oszczędzanie wody

Gasimy światło, wybieramy lepszej klasy lodówkę, nosimy ekologiczne torby na zakupy. I tylko z wodą wciąż jesteśmy na bakier.

Wszyscy wiedzą, że bez H₂O nie da się żyć. Nie wszyscy jednak rozumieją, że trzeba i warto wodę oszczędzać. W piątek po raz 21. przypada Światowy Dzień Wody. W Polsce moda na jej umiejętne gospodarowanie jeszcze nie przyszła, choć powinna.

– Polskę uważa się za kraj o małych zasobach wodnych, na podstawie wskaźnika dostępności do wód powierzchniowych wyrażanego stosunkiem średniego rocznego odpływu rzeczno-ego do liczby mieszkańców. W porównaniu z innymi krajami europejskimi wskaźnik ten plasuje Polskę na jednym z ostatnich miejsc w Europie, bowiem średnie zasoby wodne przypadające na jednego mieszkańca kraju wynoszą około 1,6 tys. m sześć. na rok na mieszkańca, podczas gdy średnie europejskie to ponad 4 tys. m sześć. – mówi Joanna Marzec, rzeczniczka Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Podkreśla, że jest to wartość średnioroczna i odnosząca się do wód powierzchniowych oraz uwzględniająca w dużej mierze możliwość prowadzenia nawodnień rolniczych.

– Z drugiej strony, w Polsce charakterystycznym zjawiskiem jest duża sezonowość i przestrzenna zmienność natężenia przepływu. Wydaje się, że zasoby wód powierzchniowych i podziemnych pomimo niskich opadów i odpływu rzeczno-ego są wystarczające do pokrycia potrzeb wodnych użytkowników. W krótkim okresie Polsce nie grozi szybkie wyczerpanie zasobów wodnych, jednakże nie powinno się nieracjonalnie gospodarować wodą, bez względu czy w ujęciu ogólnopolskim czy domowym – dodaje Joanna Marzec.

Woda zbyt tania...

Na przyjęcie mody na oszczędzanie wody liczą producenci armatury.

– Ten temat w Polsce wymaga jeszcze wielu lat edukacji. Na przykładzie energii widać, że po latach przypominania

o konieczności jej oszczędzania nauczyliśmy się zwracać uwagę na poziom zużycia prądu w domach, a kupując sprzęt RTV i AGD, szukamy energooszczędnych rozwiązań klasy A – mówi Marek Biały, dyrektor handlowy w fińskim producencie armatury Oras Polska.

Wskazuje na brak państwowych programów edukacyjnych propagujących zmniejszenie zużycia wody, a także na ceny wody i ścieków.

– W Polsce są niskie (średnio około 8-9 zł za m sześć.), w porównaniu z cenami, jakie płać mieszkańcy innych krajów europejskich (w Niemczech wynoszą około 25 zł za m sześć.) – mówi dyrektor Oras.

Jednocześnie przyznaje, że powoli Polacy uczą się ekologicznych zachowań, m.in. chętniej wybierają prysznic zamiast wanny i częściej sięgają po nowoczesne technologie, np. kranu na fotokomórkę.

– Dotychczas w Polsce stosowane były jedynie w obiektach użyteczności publicznej, teraz powoli wchodzi do domów. W Oras odnotowaliśmy w 2012 r. wzrost sprzedaży takich baterii bezdotykowej o 16 proc. Oceniamy, że w ciągu trzech-pięciu lat także w Polsce inteligentna armatura znacząco zwiększy udział w rynku – mówi Marek Biały.

...będzie drożej

I przypomina, że oszczędność wody to nasza globalna odpowiedzialność, tym bardziej że według ONZ za dwa lata na brak wody pitnej narzekać będzie połowa ludzkości. Oszczędzanie wody powinno być ważne w Polsce także z ekonomicznego punktu widzenia.

– W najbliższych latach należy spodziewać się znacznych podwyżek cen wody i ścieków. Prognozy te związane są m.in. z koniecznością dużych inwestycji w oczyszczalnię ścieków w Polsce. Zgodnie z wymogami unijnymi do 2015 r. w naszym kraju ma zostać wybudowane lub zmodernizowane 1.734 oczyszczalni i powstać 37 tys.



17 litrów

▶ Aż tyle wody marnujemy dziennie, jeżeli z kranu kapie 1 kropla na sekundę.

Zużycie wody w kranach

▶ w l/min

Bateria z dwoma kurkami	42
Bateria jednouchwytywa	12
Bateria wyposażona w eko-przycisk	8
Bateria bezdotykowa	6

Źródło: Badania Politechniki Warszawskiej i firmy Oras

km sieci kanalizacyjnych. Koszt zmian szacowany jest na około 42 mld zł. Jeśli nie zdążymy, będziemy płacić wysokie kary. Same nakłady inwestycyjne, a także ewentualne kary, dotkną więc przeciętnego Kowalskiego, bo tak duże wydatki będą musiały być sfinansowane właśnie z podwyżek cen – mówi Marek Biały.

Także inni producenci armatury promują proekologiczne rozwiązania. Wśród nich gieldowe: Armatura Kraków i Ferro.

Potrzebę zmniejszenia zużycia wody dostrzegli też wytwórcy innych elementów wyposażenia łazienek, m.in. spłuczek toaletowych oraz pra-

lek. Spłukiwanie toalet zajmuje drugą pozycję pod względem ilości zużywanej wody w domu – 30 proc., a pranie 20 proc.

– Na wprowadzaniu proekologicznych rozwiązań zyskują nie tylko użytkownicy produktów, które zużywają mniej wody i energii elektrycznej, ale także środowisko naturalne. Specjalnie opracowane funkcje i programy pozwalają cieszyć się maksymalnymi efektami prania czy zmywania przy niskich rachunkach za wodę i energię elektryczną – mówi Wojciech Antkowiak, wiceprezes Amiki ds. handlu i marketingu.

Anna Pronińska

a.proninska@pb.pl ☎ 22-333-98-69